

K-tee, Unosz

Coś sama nie wiem co, ale wiem, że się liczy
Czai się za rogiem głęboko schowany ale jest i czeka
Chodź na spacer, poprzekadzaj, zaparz kawę

Przytul mnie, zimno mi, jestem chłodna

Za chwilę jestem tam, leżę obok, przeklinam

Ciągne Cię do gżacuty, chociaż sama na dnie siedzę

Rozkoszna bezradność, tysiąc inspiracji

Dzielna muszę być, lekceważyć obojętnoę

Unoszę się nad to wszystko

Niewidzialne dla innych

Unoszę się nad to wszystko

Niewidzialne, nienamacalne

Za chwilę jestem tam, leżę obok, przeklinam

Ciągne Cię do gżacuty, chociaż sama na dnie siedzę

Rozkoszna bezradność, tysiąc inspiracji

Dzielna muszę być, lekceważyć obojętnoę

Za chwilę jestem tam, leżę obok, przeklinam

Ciągne Cię do gżacuty, chociaż sama na dnie siedzę

Rozkoszna bezradność, tysiąc inspiracji

Dzielna muszę być, lekceważyć obojętnoę

Unoszę się nad to wszystko